

32 Czerwiec

PSZCZELARSTWO

LIPIEC - SIERPIEŃ 1991

7-8

WYDAWCA: Pszczelnicze Towarzystwo Naukowe. Artykuły i listy należy kierować pod adresem: Redakcja mies. „Pszczelarstwo”, Al. Jerozolimskie 28, 00-024 Warszawa. Tel. Redakcji: 26-64-51 w. 272.

DRUK: Zakłady Włkłodrukowe, ul. Okopowa 58/72, Warszawa. Zam. 2272. Oddano do składania 03.06.91 r.

REDAKCJA: Elżbieta Gmurczyk (redaktor naczelny), Krystyna Grochowska (sekretarz redakcji), Halina Opala. Opracowanie graficzno-techniczne – Bożena Widfaszewska.

RADA PROGRAMOWA: A. Hartwig, T. Kędracki, Z. Konopacka, R. Kostecki, S. Maryniak (przewodniczący Rady), A. Pidek, W. Skowronek, J. Wilde.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania przeróbek i skrótów w artykułach.

Redakcja nie zwraca rękopisów oraz materiałów nadesłanych do druku.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

WARUNKI PRENUMERATY

1. Wpłaty na prenumeratę są przyjmowane tylko na okresy kwartalne.

2. Cena prenumeraty w III kwartale br. wynosi 22 500 zł.

3. Prenumerata ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa; w przypadku zlecenia dostawy drogą lotniczą koszt dostawy lotniczej w pełni pokrywa prenumeratę.

4. Wpłaty na prenumeratę przyjmują:
– oddziały RSW „P-K-R” właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora. Odbioru zamówionych egzemplarzy dokonuje prenumeratę w wyznaczonych punktach sprzedaży lub w inny uzgodniony sposób;

– urzędy pocztowe i listonosze – od prenumeratorów z terenów wiejskich lub innych miejscowości, w których nie ma oddziałów RSW, a w miastach tylko od osób niepełnosprawnych – poczta zapewni dostawę zamówionych egzemplarzy pod wskazany adres, pod warunkiem uiszczenia dodatkowej opłaty za każdy doręczony egzemplarz.

– Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, 00-958 Warszawa, Konto PBK XIII Oddział W-wa 370044-1195-139-11 – tylko od prenumeratorów zlecających dostawę za granicę.

Terminy przyjmowania prenumeraty na kraj: do 20 XI na I kwartał roku następnego, do 20 II na II kwartał, do 20 V na III kwartał, do 20 VIII na IV kwartał.

Nowe konto Redakcji: Pszczelnicze Towarzystwo Naukowe, ul. Świętokrzyska 20, BGŻ 0/woj. W-wa, nr 801069-3317-131.0.

Na przekazie należy zaznaczyć czego dotyczy wpłaty.

PSZCZELARSTWO

LIPIEC – SIERPIEŃ
NR 7–8/91

W NUMERZE

Dr Andrzej Pidek – Wykorzystanie przegonki przy miodobraniu – str. 2.

NAUKA PRAKTYCZNE

Mgr inż. Robert Jerzy Rozalski – Sztuczne unasienianie matek pszczelich czerwiących trutowo – str. 4. E. Gmurczyk – Z konferencji w Puławach i Skierniewicach – str. 6–7. Prof. Bolestaw Jabłoński – Pamięci dr. Mieczysława Lipińskiego – str. 5. Doc. dr Bogdan Kędzia – Metody leczenia miodem chorób skóry i błon śluzowych (część II) – str. 6–7.

ZATRUCIA – CHOROBY – SZKODNIKI

Lek. wet. Andrzej Jędruszak – Uwaga, na zapleśniałe plastry! – str. 8. Lek. wet. Paweł Chorbiński – Zaziębienie czerwiu – str. 9.

POŻYTKI I ZAPYLANIE

Prof. Bolestaw Jabłoński – Rdest wężownik – miododajna roślina wilgotnych łąk – str. 10.

EKONOMIKA PSZCZELARSKA

Dr. Andrzej Pidek – Cło na miód – str. 11.

GOSPODARKA PASIECZNA – str. 12.

ULE – SPRZĘT – URZĄDZENIA – str. 20.

NASZE SPRAWY

E. Gmurczyk – Być pszczelarzem – str. 22.

CZYTELNICZY PISZĄ – str. 24.

Doniesienia ze świata – str. 26. Przegląd prasy zagranicznej – str. 27.

ZA GRANICĄ

Prof. dr hab. Jerzy Woyke – Pszczelarstwo w Albanii – str. 28. Doc. dr hab. Wit Chmielewski – Pszczoły i pszczelarstwo na znaczkach pocztowych świata – str. 30.

Odpowiedzi Redakcji – str. 30. Warto wiedzieć, że... – str. 31.

Zdjęcia w numerze: B. Jabłoński, A. Jędruszak, P. Konaszewicz, J. Marcinkowski, A. Pidek, M. Wojtacki, J. Woyke; I str. okładki – Ulili weselne (czechosłowackie) na kilka rodzynek – fot. A. Pidek, IV str. okładki – Kwitnący dereń – fot. M. Wojtacki.

IN THIS ISSUE: Robert Rozalski, M.Sc. – Artificial insemination of drone – breeding queen – p. 4.

AUS DEM INHALT: Robert Rozalski – Künstliche Besamung von Bienenmüttern, welche Drohnen brüten – S. 4.

OD LIPCA NOWY WYDAWCA „PSZCZELARSTWA”

Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne zdecydowało się zaprzestać wydawania czasopism rolniczych, w tym także miesięcznika „Pszczelarstwo”. Tym samym zagrożone zostało pismo mające ogromne zasługi dla rozwoju pszczelarstwa polskiego, wydawane od ponad 40 lat. Zespół redakcyjny „Pszczelarstwa” poszukując nowego wydawcy, zwrócił się o przyjęcie tej funkcji przez Pszczelnicze Towarzystwo Naukowe. Decyzją zarządu z dnia 28 maja br. Towarzystwo podjęło się tej roli, uznając za wyróżnienie możliwość firmowania pisma o tak wysokim poziomie i bogatej tradycji.

Trudna sytuacja, w jakiej znalazło się krajowe pszczelarstwo, wpłynęło niekorzystnie na zainteresowanie się pszczelarzy literaturą fachową i spadek liczby czytelników. Apelujemy do wszystkich członków Towarzystwa o propagowanie czytelnictwa „Pszczelarstwa”, a wszystkich pszczelarzy zachęcamy do prenumeraty tego wartościowego czasopisma.

**Zarząd Główny
Pszczelniczego Towarzystwa Naukowego**

doświadczalnych. Było ono prawidłowe i objawiało się wykonywaniem przez matki ruchów odwłokiem, ocieraniem jego końca o brzegi komórek plastra. Ruchy te sprawiały jakby wydłużanie i skracanie się odwłoka. W grupie matek czerwiałych partenogenetycznie ruchy były nieco wolniejsze. Czas przemieszczania się plemników do zbiorniczków nasiennych był różny u wszystkich badanych grup. U matek młodych trwał około 15 godz., u matek starszych – 18 godz., zaś w grupie matek czerwiałych trutowo wyraźnie przedłużył się – do 20–24 godz. Po zakończeniu tego procesu matki preparowano w celu oszacowania liczby plemników w zbiorniczkach nasieniach.

WYNIKI

U wszystkich badanych matek stwierdzono obecność plemników w zbiorniczkach nasiennych. U trzech w grupie matek czerwiałych trutowo znaleziono czopki powstałe ze skoagulowanego, niewydalonego nasienia (u jednej w jajowodzie i u dwu w komórce żądłowej). Najmniej plemników miały matki czerwiałe trutowo – 3,36 mln (grupa 3), nieco więcej matki nieczerwiałe starsze – 4,12 mln (grupa 2), będące w momencie unasieniania w tym samym wieku, co matki czerwiałe trutowo. Zdecydowanie najwięcej plemników, bo aż 5,27 mln, miały matki nieczerwiałe młode (grupa 1.), unasieniane w optymalnym wieku i stanie fizjologicznym.

Przeprowadzono analizę, która wykazała, że istnieje wysoko istotne statystycznie zróżnicowanie pomiędzy grupami. Różnica między matkami czerwiałymi i nieczerwiałymi, ale w tym samym wieku, jest znacznie mniejsza niż między matkami czerwiałymi i nieczerwiałymi młodymi. Również różnica między matkami nieczerwiałymi starszymi a nieczerwiałymi młodszyimi jest stosunkowo duża. Układ średnich oraz różnice między nimi zdają się świadczyć, że na sprawność przechodzenia plemników do zbiorniczków nasiennych wpływa stan fizjologiczny unasienianych matek.

WYKORZYSTANIE WYNIKÓW BADAŃ W PRAKTYCE

Możliwość unasieniania matek czerwiałych trutowo ma duże znaczenie w praktyce hodowlanej oraz pasiecznej. Umożliwia bowiem kojarzenia matka x syn, co wydatnie może się przyczynić do kumulacji pożądanych genów w populacji. Ma to duże znaczenie przy świadomie prowadzonej pracy hodowlanej. W pasiekach matki czerwiałe trutowo najczęściej zastępuje się matkami pochodzącymi z zapasów lub w okresie letnim wymienia się je na młode nieunasienione, pochodzące z hodowli. Jednak opisane możliwości unasieniania matek uprzednio czerwiałych, mogą uchronić pszczelarza od straty rodziny poza sezonem wychowu. Metoda ta może być zastosowana, gdy pszczelarzowi szczególnie zależy na utrzymaniu cennej, jego zdaniem, matki.

Jakkolwiek w przedstawionym eksperymencie czerwiałe matki miały 40% mniej plemników niż matki będące w optymalnym wieku do unasieniania, to liczba około 3,5 mln plemników wydaje się być zupełnie wystarczająca do utrzymania rodziny w kondycji, aż do następnego sezonu wychowu. Prezentowane doświadczenie ujawniło także możliwość sztucznego unasieniania matek czerwiałych trutowo. Uzasadnione byłoby sprawdzenie jeszcze tych sugestii na liczniejszym materiale w celu dostarczenia praktyce hodowlanej dalszych konkretnych wniosków.

Pamięci

dr. Mieczysław Lipińskiego



30 stycznia br. zmarł w Warszawie, w wieku 80 lat, dr Mieczysław Lipiński. W „Pszczelarstwie” był autorem artykułów z zakresu botaniki pszczelarskiej, w środowisku pszczelarskim znanym wykładawcą. Zainteresowania zawdzięczał dziadkowi, który w Turośli (na Kurpiach) miał pasiekę. Tam poznał pszczelarstwo. Później nauka w gimnazjum w Grajewie, studia we Francji i na Politechnice Warszawskiej nie pozwalały Mu na stały kontakt z pszczołami. Już po wojnie związał się z nową pasją – badaniem roślin miododajnych, która nie przeszkadzała Mu w wykonywaniu pracy zawodowej inżyniera i redaktora.

Dr M. Lipiński był człowiekiem wielostronnie uzdolnionym, osiągnął szeroką i głęboką ogólną wiedzę humanistyczną, techniczną oraz przyrodniczą. Posiadał umiejętności wyjątkowo jasnego, prostego formowania myśli, wielką kulturę osobistą, ujmujący sposób bycia. Potrafił niezwykle celnie, z dużą dozą humoru i subtelnej satyry, wykipić wszelkie negatywne strony otaczającej rzeczywistości i pogodnie patrzeć w przyszłość. Kochał życie i pracę, a Jego twórczy optymizm udzielał się każdemu, kto miał z Nim kontakt.

Wielką pasją życiową dr. M. Lipińskiego było pszczelarstwo, a zwłaszcza rośliny miododajne. Napisał wspaniałą książkę z dziedziny botaniki pszczelarskiej pt. „Pożytki pszczele, zapylenie i miododajność roślin”, w której zawarł całą najważniejszą aktualną wiedzę z tej dyscypliny. Jest to najlepsza polska książka z zakresu botaniki pszczelarskiej, mogąca się równać z najlepszymi zagranicznymi wydawnictwami tego typu. Stanowi źródło niezbędnej wiedzy dla studentów wyższych uczelni, uczniów średnich szkół pszczelarskich, ogrodniczych i rolniczych oraz dla pszczelarzy. Prawie każdą opisaną roślinę dokładnie zbadał. Był autorem haseł botanicznych w Encyklopedii pszczelarskiej.

Był też dr Lipiński wielkim propagatorem zakładania przez pszczelarzy ogródków przypasiecznych roślin miododajnych i zwolennikiem poprawy pożytków pszczeleli w kraju we wszelki możliwy sposób. Wyszukał w Warszawie egzemplarze wybitnie miododajnych lip, które rozmnażane wegetatywnie, mogą wydajnie wzbogacać pożytki pszczele. Nad Wisłą znalazł kilka wartościowych mieszańców wierzyby iw, nadających się do poprawy pożytków wczesnowiosennych. Różnymi drogami zdobywane nasiona i sadzonki roślin miododajnych, także z wielu ogrodów botanicznych za granicą, rozprowadzał wśród indywidualnych pszczelarzy amatorów, dostarczał do Oddziału Pszczelnictwa w Puławach. Rośliny te stanowią dużą część kolekcji gatunków miododajnych w Oddziale, a zbierane z nich nasiona od wielu lat są rozsyłane zgłaszającym się po nie indywidualnym pszczelarzom, instytutom z różnych stron kraju i z zagranicy.

Odszedł z naszego grona niezwykle, wspaniały Człowiek, któremu pszczelarstwo polskie zawdzięcza bardzo wiele. Spuścizna, jaką po sobie zostawił, nie pozwoli nam nigdy o Nim zapomnieć.

Prof. BOLESŁAW JABŁOŃSKI